

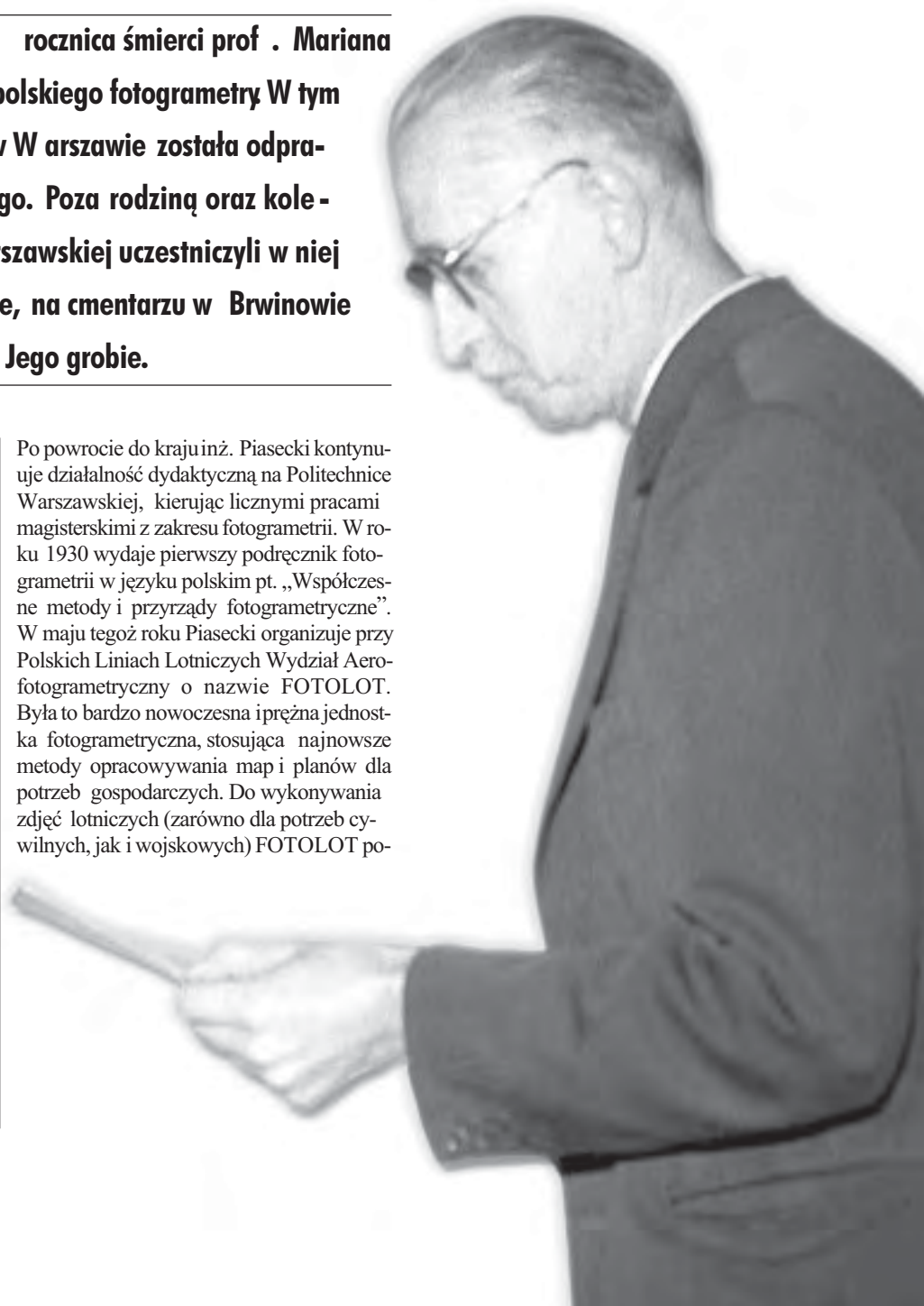
Marian Brunon Piasecki 1904-1980

Profesor fotogrametrii

5 grudnia 2000 roku minęła 20. rocznica śmierci prof. Mariana Brunona Piaseckiego, wybitnego polskiego fotogrametry. W tym dniu w kościele św. Aleksandra w Warszawie została odprawiona msza św. w intencji Zmarłego. Poza rodziną oraz kolegami Profesora z Politechniki Warszawskiej uczestniczyli w niej licznie Jego uczniowie. Następnie, na cmentarzu w Brwinowie pod Warszawą, złożono kwiaty na Jego grobie.

Marian Brunon Piasecki urodził się 6 października 1904 r. w Stanisławowie koło Mińska Mazowieckiego. W latach 1923-27 studiuje na Wydziale Geodezji Politechniki Warszawskiej. 1 października 1927 r. zostaje asystentem w Katedrze Geometrii Wykreślnej na Wydziale Inżynierii Lądowej PW, a w rok później asystentem w Katedrze Geodezji Wyższej, gdzie wykłada kartografię matematyczną i praktyczną. W tym czasie swoje zainteresowania naukowe zaczyna koncentrować na fotogrametrii. W roku 1929 otrzymuje stypendium z Funduszu Kultury Narodowej na półroczne zagraniczne studia naukowe. Odbywa staż u wybitnego fotogrametry prof. Reiharda Hegershoffa, w zakładach Aerotopograph w Dreźnie (zapoznaje się tam z konstrukcjami ówczesnych instrumentów fotogrametrycznych oraz stosowanymi metodami fotogrametrycznymi), i na Politechnice w Pradze. Odwiedza firmy fotogrametryczne w Szwajcarii, Francji i we Włoszech. Staż ten wywarł niewątpliwie ogromny wpływ na dalszy rozwój kariery naukowej Brunona Piaseckiego.

Po powrocie do kraju inż. Piasecki kontynuuje działalność dydaktyczną na Politechnice Warszawskiej, kierując licznymi pracami magisterskimi z zakresu fotogrametrii. W roku 1930 wydaje pierwszy podręcznik fotogrametrii w języku polskim pt. „Współczesne metody i przyrządy fotogrametryczne”. W maju tegoż roku Piasecki organizuje przy Polskich Liniach Lotniczych Wydział Aerofotogrametryczny o nazwie FOTOLOT. Była to bardzo nowoczesna i prężna jednostka fotogrametryczna, stosująca najnowsze metody opracowywania map i planów dla potrzeb gospodarczych. Do wykonywania zdjęć lotniczych (zarówno dla potrzeb cywilnych, jak i wojskowych) FOTOLOT po-



siadał 4 samoloty. Zakres prac obejmował fotomapy oraz mapy sytuacyjno-wysokościowe w skalach od 1:1000 do 1:10 000 dla miast. W latach 1937-39 na zlecenie Ministerstwa Skarbu FOTOLOT opracowywał fotomapy w skali 1:5000 dla klasyfikacji gruntów.

Marian B. Piasecki był jednym ze współzałożycieli Polskiego Towarzystwa Fotogrametrycznego (PTF) powołanego do życia w roku 1930. Do wybuchu II wojny światowej pełnił funkcję sekretarza Zarządu. W 1932 r. zostaje powołany na stanowisko redaktora „Przeglądu Fotogrametrycznego” (organu PTF). W 1939 r., wraz z PLL LOT, zostaje ewakuowany do Rumunii, a następnie do Francji. Tam zostaje skierowany do Francuskiego Wojskowego Instytutu Geograficznego, gdzie pod kierownictwem prof. R. Dagera wykonuje prace geodezyjno-obliczeniowe związane z opracowywaniem zdjęć lotniczych. Po zajęciu Paryża przez Niemców zostaje członkiem francuskiego ruchu oporu, w którym działa do końca okupacji. Jednocześnie bardzo aktywnie pracuje w Polskim Czerwonym Krzyżu.

W styczniu 1946 r. wraca do kraju i rozpoczyna pracę w charakterze adiunkta w Katedrze Geodezji Wyższej Politechniki Warszawskiej, a od października 1947 r. prowadzi wykłady z rachunku wyrównania. Równoległe z pracą na Politechnice Warszawskiej, od września 1949 prowadzi wykłady z fotogrametrii w Państwowym Liceum Mierniczym w Warszawie. W październiku 1949 r. przechodzi do Zakładu Fotogrametrii kierowanego przez prof. Bronisława Piątkiewicza. Poza prowadzeniem wykładów i ćwiczeń Piasecki publikuje liczne artykuły, skrypty, monografie i podręczniki z zakresu fotogrametrii. W latach 1951-52 pisze podręcznik „Fotogrametria płaska”, który przez wiele lat był podstawową pozycją dla studentów fotogrametrii. W roku 1953 wydał „Fotogrametrię” przeznaczoną dla uczniów liceum mierniczego. Wybitna działalność dydaktyczna i naukowa znajduje odzwierciedlenie w kolejnych awansach naukowych. W styczniu 1952 r. zostaje powołany na stanowisko zastępcy profesora w Katedrze Fotogrametrii. W maju tegoż roku Rada Wydziału Geodezji i Kartografii nadaje Mu stopień doktora habilitowanego nauk technicznych. W czerwcu 1955 uzyskuje tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego, a w 1966 – profesora zwyczajnego. W latach 1954-56 Marian Brunon Piasecki jest prodziekanem Wydziału Geo-



Od góry: Prof. Marian Brunon Piasecki (zprawy) w czasie konferencji SGP w roku 1961, z lewej inż. Stefan Dybczyński. ▲ Prof. Piasecki w towarzystwie płk. Cezarego Liperta podczas IX Kongresu Fotogrametrycznego w Londynie w 1960 r. ▲ Kongres Fotogrametryczny w Lozannie (1968 r.), delegacja polska przed Pałacem Kongresowym, od lewej: doc. Wacław Sztompke, prof. Piasecki oraz płk Cezary Lipert. ► Na stronie obok: Rodzinna rezydencja profesora Piaseckiego w podwarszawskich Otrębusach



deżji i Kartografii. W roku 1960, po przejściu na emeryturę prof. Bronisława Piątkiewicza, Piasecki obejmuje Katedrę Fotogrametrii, którą kieruje do 1975 r.

Dorobek naukowy profesora Piaseckiego obejmuje ponad 40 publikacji dotyczących głównie metod i technik opracowywania zdjęć lotniczych i naziemnych. Poza wspomnianymi już wcześniej pozycjami na szczególną uwagę zasługuje obszerny podręcznik akademicki „Fotogrametria lotnicza i naziemna”, wydany w roku 1958 (w roku 1968 i 1973 ukazały się kolejne uaktualnione i znacznie rozbudowane wydania).

Profesor Brunon Piasecki był nie tylko wybitnym naukowcem, ale także wspaniałym dydaktykiem. Jego wykłady stały na bardzo wysokim poziomie, a jednocześnie były jasne, zrozumiałe i budziły żywe zainteresowanie słuchaczy. Ich zakres

i treść były stale uzupełniane o najnowsze osiągnięcia światowej fotogrametrii. Profesor był zawsze bardzo przyjaźnie nastawiony do swoich studentów. Bacznie obserwował ich rozwój naukowy i starał się zainteresować jakimś nowym problemem stanowiącym później przedmiot pracy magisterskiej lub doktorskiej (był promotorem kilkunastu prac doktorskich). Zawsze żywo interesował się życiem osobistym studentów, jak również utrzymywał stałe kontakty z tymi, którzy już ukończyli studia i pracowali zawodowo.

Nie można pominąć ogromnej roli profesora Piaseckiego w działalności Stowarzyszenia Geodetów Polskich. Z jego inicjatywy w 1957 r. zostaje reaktywowane Polskie Towarzystwo Fotogrametryczne, stanowiące sekcję naukową SGP. Profesor do momentu przejścia na emeryturę był przewodniczącym PTF, które w tym czasie działało bardzo aktywnie, organizując wiele konfe-

rencji, sympozjów i szkoleń. Od roku 1964 Profesor był członkiem komitetu redakcyjnego dwumiesięcznika „Photogrammetria” stanowiącego organ Międzynarodowego Towarzystwa Fotogrametrycznego (MTF). Brał aktywny udział w wielu kongresach organizowanych przez MTF i reprezentował Polskę w posiedzeniach Zgromadzenia Generalnego. Po raz ostatni Profesor uczestniczył w Kongresie Fotogrametrycznym w Hamburgu w 1980 r.

Dokonując krótkiego podsumowania działalności zawodowej prof. Piaseckiego, nie sposób pominąć kilku refleksji natury ogólnej. Niewątpliwie należy on do tej grupy naukowców, którzy przyczynili się do rozwoju polskiej nauki i wzrostu jej znaczenia na arenie międzynarodowej. Profesor był promotorem rozwoju fotogrametrii w Polsce zarówno w okresie międzywojennym, jak i powojennym. Wynikiem jego działalności naukowej i dydaktycznej było stworzenie polskiej szkoły fotogrametrycznej i wychowanie grona wybitnych specjalistów z tej dziedziny. Profesor doskonale wyczuwał zapotrzebowanie różnych dziedzin życia gospodarczego na wykorzystanie lotniczych i naziemnych metod fotogrametrycznych. Inicjował wiele nowatorskich tematów badawczych, które miały służyć praktycznemu wykorzystaniu fotogrametrii. Potrafił inspirować swoich wychowanków do podejmowania określonych tematów badawczych i zapraszał ich na dyskusje merytoryczne prowadzone zwykle w klubie Politechniki Warszawskiej (przy czarnej kawie z ciastkiem, które zawsze fundował Profesor). Czasem gościł swoich współpracowników lub wychowanków w rodzinnej rezydencji – pięknym pałacyku w Otrębusach pod Warszawą. Było to przeważnie zaproszenie na podwieczorek, w trakcie którego goście byli częstowani ciastem upieczonym przez samego Profesora (zresztą znakomitym), a także mieli okazję podziwiać piękny ogród i plantację różnych roślin, hodowlę których Profesor poświęcał wiele czasu. W roku 1957 piszący te słowa korzystał wraz z żoną ze szczególnej gościnności Profesora – zaproszenia na kilkutygodniowy wakacyjny pobyt w Otrębusach. Na podkreślenie zasługuje wspaniała postawa moralna Profesora, głęboki patriotyzm, skromność i bardzo przyjazny stosunek do współpracowników i uczniów. Był i pozostał prawdziwym drogowiskazem dla wielu pokoleń polskich fotografów.

**Tekst Adam Linsenbarth,
zdjęcia ze zbiorów autora**